

## **Rozpad małżeństwa i rodziny**

---

„Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 13(2008) nr 1, s. 21.

Coraz częściej w naszym społeczeństwie spotyka się osoby skazane na życie w samotności, gdyż ich prawowity małżonek odszedł i wybrał życie w nowym związku. Sytuacja ta jest o tyle dramatyczna, że nie dotyczy tylko pary małżeńskiej, ale także dzieci, najbliższej rodziny, często przyjaciół i znajomych, a w dalszej konsekwencji także, całego społeczeństwa.

### **Rozwód – zaprzeczenie miłości**

Miłość, która stanowi fundament małżeństwa, domaga się nierozzerwalności, stąd też rozwód jest nieporządkiem moralnym uderzającym w dobro jedności małżeńskiej. Pewnym wyjściem w niektórych sytuacjach jest separacja małżonków, zachowująca trwałość węzła małżeńskiego (por. KKK 2383). Jeśli natomiast rozwód jest jedynym możliwym sposobem zabezpieczenia słusznych praw ochrony dóbr duchowych i materialnych, jest on dopuszczalny i strona poszkodowana nie ponosi z tego tytułu odpowiedzialności moralnej (por. KKK 2883). Zanim jednak podejmie się tę dramatyczną decyzję, należy poszukać wszelkich możliwych sposobów pojednania i utrzymania jedności małżeńskiej. Rozbicie związku małżeńskiego znieważa zawarte wobec Boga przymierze małżeńskie. Zawarcie zaś przez jednego z małżonków nowego związku, powiększa jeszcze bardziej ciężar rozbicia; stawia go bowiem w sytuacji publicznego i trwałego cudzołóstwa. Człowiek taki, żyjąc w stanie permanentnego grzechu, nie może uzyskać rozgrzeszenia ze względu na brak dyspozycji do poprawy swego postępowania (por. KKK 2384).

Rozwód wprowadza poważny nieład w relacje małżeńsko-rodzinne. Ból porzuconego małżonka, wydzieranie sobie zdeorientowanych i wstrząśniętych całą sytuacją dzieci powoduje, że w miarę stabilne do tej pory życie małżeńskie młodego pokolenia nagle uległo totalnej ruinie, gdyż gniazdo i ciepło domu rodzinnego rozpadło się całkowicie (por. KKK 2385).

Rozpad jedności małżeńskiej stanowi dramat w życiu małżonków i ich potomstwa. Ciepło, stabilizacja i poczucie bezpieczeństwa nagle ulegają destrukcji. Małżonkowie w pewnym sensie są na to przygotowani, ponieważ cała rozgrywka odbywa się między nimi. Najbardziej poszkodowane z tej małżeńskiej walki wychodzą dzieci, które o całym zajściu dowiadują się już w momencie faktycznego rozpadu rodziny. Ich zburzony świat może nigdy nie zostać odbudowany.

### **Przyczyny rozwodów**

Rozpad więzi małżeńskiej może nastąpić z różnych powodów i wina może leżeć zarówno po stronie żony, jak i męża. Z pewnością podstawową przyczyną rozwodów jest konflikt, który wynika na tle sytuacji życiowych, kłopotów finansowych czy braku porozumienia. Konflikty i związane z nimi napięcia na dłuższą metę stają się nie do zniesienia. Małżonkowie zmęczeni ciągłym zmaganiem się, w końcu podejmują decyzję o rozstaniu. Często przyczyną rozpadu rodziny jest nadużywanie alkoholu przez jednego z małżonków. Ciągłe awantury, przemoc są wystarczającym powodem, by któraś ze stron zdecydowała się na odejście. Trudnym do przebaczenia przewinieniem w relacjach małżeńskich jest zdrada, której częstą

konsekwencją jest odejście zdradzonego współmałżonka, bądź też zapada decyzja o związaniu się z inną osobą męża lub żony.

Małżeństwo jest świątynią i nie ma w nim miejsca na działania, które sprzeciwiałyby się jego istocie. Rodzina – mały Kościół – przez rozwód zostaje kompletnie rozbita. Rodzice rozchodzą się, każde w swoją stronę, zaś dzieci, pozbawione ciepła i bezpieczeństwa, cierpią nie za swoje winy.

\* \* \*

Moralność życia w małżeństwie sprowadza się do relacji osobowej pomiędzy małżonkami, opartej na głębokiej miłości, której znakiem jest dar z siebie i duch ofiary. Wszelkie zatem formy niewierności stanowią poważny nieład moralny i destrukcyjnie wpływają na małżonków, prowadzą do destrukcji ogniska domowego, przyczyniając się do destabilizacji życia rodzinnego.